

WIERZĄCE RODZINY



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Dz 10,1-28.34-35; 1 Kor 2,2; 1 Tes 5,21-22; J 1,12-13; 3,7; 1 J 5,1.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Biegnijmy wytrwale w wyścigu, który jest przed nami, patrząc na Jezusa, sprawcę i dokończyciela wiary, który zamiast doznać należytej mu radości, wycierpiał krzyż, nie bacząc na jego hańbę, i usiadł na prawicy tronu Bożego” (Hbr 12,1-2).

Bez względu na to, na jakim etapie życia się znajdujemy albo co przeszliśmy i co nas jeszcze czeka, żyjemy w określonym środowisku kulturowym. Nasi rodzice, nasze dzieci, nasze rodziny, nasi krewni, a nawet nasz zbór są pod silnym wpływem kultury, w której egzystują. Choć i inne czynniki odegrały tu swoją rolę, to jednak zmiana soboty na niedzielę jest mocnym przykładem tego, jak kultura w długim okresie czasu mocno i negatywnie wpływała na Kościół. Za każdym razem gdy przejeżdżamy obok pewnego kościoła i słyszymy bicie dzwonów informujących o niedzielnych nabożeństwach, przypomina to nam, jak dalekosiężna może być siła oddziaływania kultury.

Chrześcijańskie rodziny w każdym czasie stawały wobec wyzwań kulturowych. Czasami wpływ kultury może być dobry, ale przeważnie jest negatywny.

Wspaniałą nowiną jest to, że ewangelia daje nam światło, wsparcie i siłę, by uporać się z wyzwaniami, jakie niesie kultura. W tym tygodniu przyjrzymy się, jak możemy być wierzącymi rodzinami — „nienagannymi i szczerymi dziećmi Bożymi bez skazy pośród rodu złego i przewrotnego, w którym świecicie jak światła na świecie” (Flp 2,15).

Ewangelia dociera do najodleglejszych zakątków naszego globu i chrześcijanie spotykają się z różnymi kulturami i praktykami, z których wiele dotyczy rodziny i relacji społecznych. Jedną z ważnych kwestii dla chrześcijańskich misjonarzy jest to, jak powinni odnieść się do różnych norm kulturowych dotyczących między innymi rodzinnych więzi, jeśli osobiście nie są w stanie ich zaakceptować.

Przeczytaj Dz 10,1-28.34-35. Czego możemy się nauczyć z tego fragmentu księgi o potrzebie pokonywania barier i naszych uprzedzeń wobec innych kultur?

Chrystus umarł za grzechy każdego człowieka, bez względu na jego pochodzenie czy miejsce zamieszkania. Wielu ludzi nie zna albo nie rozumie tej doniosłej prawdy. Ewangelizacyjna misja chrześcijan polega na głoszeniu tej prawdy wraz z zaproszeniem do jej przyjęcia. Ponieważ Bóg nie okazuje stronniczości, chrześcijanie są powołani do tego, by traktować wszystkich z szacunkiem i uczciwością, dając każdemu szansę przyjęcia dobrej nowiny, która jest przeznaczona dla wszystkich ludzi.

Do jakich wniosków doszli pierwsi chrześcijańscy misjonarze w kwestii głoszenia ewangelii ludziom innych kultur? Jaką zasadę widzimy w wymienionych poniżej wersetych? Zob. Dz 15,19-20.28-29; 1 Kor 2,2; 1 Tes 5,21-22.

Choć każda kultura odzwierciedla upadły stan ludzi, którzy ją tworzą, to jednak poszczególne kultury mogą promować pewne poglądy zbieżne z biblijnymi, a nawet użyteczne dla sprawy ewangelii. Wartości przypisywane bliskim więzom rodzinnym i społecznym w wielu miejscach świata są przykładem takich pozytywnych elementów określonej kultury. Chrześcijanie mogą wywyższać i wzmacniać to, co dobre i zgodne z biblijnymi zasadami.

Jednocześnie prawda Boża nie może być przedmiotem kompromisu. Historia Kościoła ukazuje smutny fakt, iż kompromis i dostosowywanie się do panującej kultury za wszelką cenę spowodowały, że do chrześcijaństwa przeniknęło wiele niechrześcijańskich wierzeń. Szatan uważa się za boga tego świata i z upodobaniem szerzy w nim zamieszanie, ale Jezus jest Odkupicielem Świata, a Jego Duch kieruje Jego wyznawców ku pełnej prawdzie (zob. J 16,13).

W jakim stopniu twoja wiara jest kształtowana przez twoją kulturę, a w jakim przez biblijną prawdę? Jak możesz się nauczyć je odróżniać? Przygotuj się do omówienia tej kwestii podczas lekcji.

„Wybrałem go bowiem, aby nakazał synom swoim i domowi swemu po sobie strzec drogi Pana, aby zachowywali sprawiedliwość i prawo, tak iżby Pan mógł wypełnić względem Abrahama to, co o nim powiedział” (Rdz 18,19).

Choć mogą być różne, rodziny są podstawowymi komórkami, z których składa się społeczeństwo, a zatem wiele różnych cech kulturowych poszczególnych społeczeństw jest bezpośrednio związanych z życiem rodzinnym. Na przykład w jednej ze starożytnych kultur sądzono, że obowiązkiem mężczyzny jest rytualne spożycie ciała zmarłych rodziców. W innej kulturze mężczyzna, który pragnął poślubić kobietę, musiał ofiarować jej ojcu wiano w postaci zasuszonych głów wojowników z wrogiego plemienia. W naszych czasach poglądy związane z dziećmi, zalotami, rozwodem, małżeństwem i rodzicami także są bardzo różne. Gdy głosimy nasze przesłanie w różnych kulturach, musimy się nauczyć, jak się do nich odnosić w sposób niedopuszczający kompromisu w kwestii naszych wierzeń, a jednocześnie niepowodujący niepotrzebnych problemów. Musimy być także świadomi tego, jakie wpływy kulturowe oddziałują na naszą rodzinę.

W jaki sposób kultura wpływała na życie rodzin w poniższych przykładach? Jakich zasad możemy się nauczyć z tych przykładów?

Rdz 16,1-3

.....

Rdz 35,1-4

.....

Ezd 10,1-44

.....

1 Krl 11,1

.....

Nikt z nas nie żyje w pustce. My wszyscy i nasze rodziny jesteśmy pod wpływem kultury, w której żyjemy. Nasza odpowiedzialność jako chrześcijan polega na tym, byśmy żyjąc w ramach danej kultury najlepiej, jak potrafimy, dochowywali wierności zasadom wiary, a jednocześnie unikali konfliktów, o ile to możliwe.

Jakie zjawiska w twojej kulturze pomagają w życiu rodzinnym zgodnym z biblijnymi zasadami? Jakie rzeczy są takiemu życiu przeciwne? Jak możesz dostosować swoją wiarę do swojej kultury, nie pozwalając na kompromis w sprawach zasadniczych?

Zmiany zachodzące w rodzinie są nieuniknione, bez względu na kulturę, w której żyjemy. Niektóre zmiany są związane z przewidywalnymi przejściami do kolejnych etapów cyklu życiowego. Jednak są też zmiany nieoczekiwane takie jak: przedwczesna śmierć, wypadek drogowy, wojna, choroba, przeprowadzka czy utrata pracy. Wiele rodzin doświadcza zmian ekonomicznych i społecznych w swoich społecznościach i krajach. Zachodzą również inne zmiany bezpośrednio związane z kulturą.

Poniżej podane zostały przykłady wielkich, a nawet szokujących zmian, jakich doświadczali ludzie. Wyobraź sobie siebie w ich sytuacji. Jak te zmiany wpłynęły na ich życie rodzinne? Jakie mechanizmy mogły pomóc im uporać się z zachodzącymi zmianami? Co zrobilibyś inaczej w ich sytuacji?

Abraham, Sara i Lot (zob. Rdz 12,1-5)

.....

Hadassa (zob. Est 2,7-9)

.....

Daniel, Ananiasz, Miszael i Azariasz (zob. Dn 1,1-21)

.....

Wraz ze zmianami przychodzi poczucie straty i niepokój związany z niepewnością co do przyszłości. W zależności od zdolności rodziny do przystosowania się do zmian takie przeżycia mogą podnosić ludzi na wyższy poziom rozwoju i docenienia spraw duchowych, ale mogą też prowadzić do stresu i poważnych napięć. Szatan wykorzystuje zamieszanie związane z zachodzącymi zmianami, mając nadzieję, że spowoduje nieufność do Boga. Obietnice Słowa Bożego, zasoby rodzinne i przyjaciel oraz pewność, że życie jest w rękach Boga, pomagało wielu bohaterom wiary uporać się skutecznie z wielkimi i doniosłymi zmianami w ich życiu.

Jeśli znasz kogoś (lub całą rodzinę), kto zmaga się z szokującymi i niszczącymi psychicznie zmianami, zrób coś praktycznego, by udzielić mu pomocy i wsparcia.

Jaki kryzys wiary nastąpił wśród Izraelitów po śmierci Jozuego i jego pokolenia? Zob. Sdz 2,7-13.

Badania nad tym, jak wartości i wierzenia w organizacji takiej jak Kościół są przekazywane następnym pokoleniom, wskazują, że założyciele mają bardzo wysoki poziom zaangażowania religijnego. To oni jako pierwsi bronią zasad religijnych i głoszą je. Po jednym czy dwóch pokoleniach wielu traci z oczu zasady stojące za wartościami religijnymi. Nadal należą do danej organizacji religijnej, ale jakby z przyzwyczajenia. W następnych pokoleniach nawyki kryształizują się w tradycję, a zapal założycieli wygasa.

Mówi się, że Bóg nie ma wnucząt, a jedynie dzieci. Co to znaczy? Zob. także J 1,12-13; 3,7; 1 J 5,1.

Powszechnym podejściem do przekazywania wartości przez wiele pokoleń chrześcijan było po prostu opowiadanie młodym ludziom przez starszych tego, w co wierzą. Dowiadywanie się, w co wierzą rodzice czy Kościół, nie jest jednak osobistą wiarą. Bycie chrześcijaninem to coś więcej niż przynależność do historycznej organizacji religijnej i przyjęcie jej dogmatów. Prawdziwa wiara nie jest czymś genetycznym ani przekazanym naturalnie z pokolenia na pokolenie. Każdy człowiek musi osobiście poznać Chrystusa. Rodzice mogą jedynie przyprowadzić dzieci do Niego. Kościół jako taki, a rodzice w szczególności muszą uczynić wszystko, by stworzyć środowisko, w którym młodzi ludzie dokonają właściwego wyboru, ale ostatecznie to, czy młode pokolenie będzie pozyskane, czy stracone dla ewangelii, zależy od decyzji poszczególnych osób.

**Józef, który nigdy był ateistą, uwierzył w Boga i przyłączył się do Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego jako dorosły człowiek, gdy doświadczył w mocny sposób nawrócenia. Poślubił adwentystkę i urodziło im się kilko-
ro dzieci, które wychowali w chrześcijańskiej wierze. Pewnego dnia, myśląc o duchowym stanie swoich dzieci, Józef powiedział:**

**— Ach, gdyby tak moje dzieci doświadczyły tego, czego ja doświadczyłem!
Gdybyś mógł się zwrócić do Józefa, jak zareagowałbyś na te słowa?**

W jednej z popularnych angielskojęzycznych parafraz *Biblii* zamiast słowa *ewangelia* użyte jest słowo *przesłanie*. Dobra nowina o Jezusie jest rzeczywiste przesłaniem, którego świat nieustannie potrzebuje, także dzisiaj. Chrześcijańskie rodziny zostały powołane do tego, by żyć tym przesłaniem i dzielić się nim w kulturze, której są częścią.

Jak podsumowałbyś ewangeliczne przesłanie na podstawie wymienionych poniżej wersetów? Zob. Mt 28,5-7; J 3,16; Rz 1,16-17; 1 Kor 2,2; 2 Kor 5,18-21.

Pierwszą nowiną, jaką głosili uczniowie, była wieść o zmartwychwstaniu Jezusa. Dzisiejsze chrześcijańskie rodziny przyłączają się do długiego szeregu posłańców, którzy głoszą wieść: *Jezus zmartwychwstał!*, zgodnie z Jego poleceniem (zob. Mt 28,7). Realność Jego zmartwychwstania uwiarygadnia wszystko, co Jezus powiedział o sobie, Bogu i swojej miłości do grzeszników, przebaczeniu i pewności życia wiecznego przez wiarę w Niego.

Zapał ewangeliczny. *Pismo Święte* daje nam wgląd w potęgę oddziaływania ewangelii w życiu pierwszych wyznawców Jezusa. Otworzyli oni swoje domy dla studiowania *Biblii*, modlili się i jadali razem oraz dzielili się środkami materialnymi i troszczyli się o siebie nawzajem. Całe rodziny przyjmowały przesłanie ewangelii. Czy nagle stawali się ludźmi wolnymi od wad? Nie. Czy zdarzały się między nimi konflikty i nieporozumienia? Owszem, tak. Jednak ci wyznawcy Chrystusa zmieniali się. Uznawali fakt, iż potrzebują Boga i siebie nawzajem. Priorytetowo traktowali kwestię jedności i zgody w rodzinie i Kościele, starając się wypełniać arcykapłańską modlitwę Jezusa (zob. J 17,20-23). W obecności współwierzących i niewierzących odważnie składali świadectwo, ryzykując nawet życiem z powodu swojej wiary.

Podobnie musi być z nami. Także w naszych czasach, mimo powszechnego lekceważenia pobożności, ludzie entuzjastycznie odnoszący się do Chrystusowej sprawy, za którą się opowiadają, zyskują uwagę innych. Duch Święty pragnie napełniać serca ludzi entuzjazmem dla ewangelii. Gdy dobra nowina jest w naszych sercach tak samo dobra, jak w Słowie Bożym, dzielenie się nią będzie spontaniczne i nie do zahamowania.

Jakich zmian musisz dokonać w swojej rodzinie, abyście wszyscy stali się lepszymi głosicielami ewangelicznego przesłania, do którego głoszenia zostaliśmy powołani?

DO DALSZEGO STUDIUM

Bóg nie ma względu na osobę. „Religia Chrystusa podnosi wyznawców na wyższy poziom myślenia i działania, a jednocześnie uczy, iż wszyscy ludzie bez wyjątku są obiektem miłości Bożej, gdyż wszyscy zostali nabyci za cenę ofiary Syna Bożego. U stóp Jezusa zarówno bogaci, jak i biedni, uczeni i prości, są jedno i nie ma podziału na kasty czy świeckiego wywyższenia. Wszelkie ziemskie różnice nie mają znaczenia, gdy patrzymy na Tego, który został przebity za nasze grzechy. Samowyrzeczenie, uniżenie i nieskończone miłosierdzie Tego, który był wywyższony w niebie, zawstydzają ludzką pychę, wywyższanie się i podział na kasty. Czysta i nieskalana pobożność objawia swe niebiańskie zasady, prowadząc do jedności tych wszystkich, którzy są uświęceni przez prawdę. Wszyscy są jedno, ponieważ wszyscy zostali nabyci za cenę krwi Zbawiciela i są zależni od Tego, który odkupił ich dla Boga”¹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Omówcie w sobotę wasze odpowiedzi na pytanie z niedzielnej części lekcji.
2. Jakie zasady zawarte w powyższym cytacie Ellen G. White zmieniłyby nasze życie rodzinne, gdybyśmy te zasady konsekwentnie stosowali?
3. Jak twój zbór wychowuje młode pokolenie wierzących? Co możecie zrobić jako klasa szkoły sobotniej, by pomóc zborowi w tym ważnym zadaniu?
4. Jakie wyzwania wiążą się z przekazywaniem wiary następnemu pokoleniu?
5. W jaki sposób kultura, w której żyjesz, wpływa na rodzinę pozytywnie, a w jaki sposób negatywnie?

¹ Ellen G. White, *Śludzy ewangelii*, Warszawa 2004, s. 220. Przeczytaj także rozdział *Na dworze babilońskim*, w: *taż, Prorocy i królowie*, Warszawa 2018, wyd. V, s. 265-271; początek i koniec rozdziału *Słowa ostrzeżenia* oraz początek rozdziału *Bóg nie ma względu na osobę*, w: *taż, Śludzy ewangelii*, s. 215-216, 219-221; rozdział *Pelnia radości*, w: *taż, Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 113-125.